

MOJA PARAFIA

Nr: 644

22/07/2007

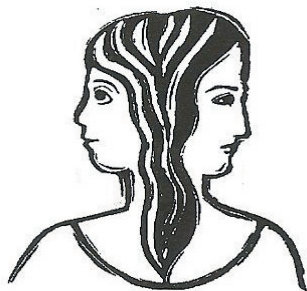
XVI Niedziela Zwykła · ROK C



Ewangelia: Łk 10, 38 – 42

Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona.

Dwie strony



Uwierzycie mi, że Marta i Maria nie mogły się obejść jedna bez drugiej, żeby godnie przyjąć Pana i na zawsze zatrzymać Go przy sobie; w przeciwnym razie zostałyby źle ugoszczone i pozostałyby bez posiłku. Jakże Maria, która przez cały czas siedziała u Jego stóp, mogłaby Mu podać coś do jedzenia, gdyby jej siostra nie po-

śpieszyła z pomocą? Jego zaś pokarmem jest to, żebyśmy na wszelkie sposoby posilali dusze, aby ocalały i wielbiły Go w wieczności.



Błogosławieństwo na podróż

Niech Bóg pobłogosławi twój urlop, żebyś bezpiecznie dotarł do celu. Niech Bóg każe świecić słońcu na tobie i niech trzyma z daleka od ciebie deszcz, żebyś odpoczął i opalony powrócił do domu. Przede wszystkim jednak niech Bóg pobłogosławi twoją walizkę, żeby w końcu dała się zamknąć!

MYŚL TYGODNIA:

Bóg jest w nas i Jego tchnienie wszystkich ogrzewa
Owidiusz

Kalendarz liturgiczny



22 lipca 2007 r. – NIEDZIELA
Imieniny: Albina, Laurentego, Magdy
LITURGIA SŁOWA:
Rdz 18, 1 – 10a
Psalm 15
Kol 1, 24 – 28
EWANGELIA: Łk 10, 38 – 42

23 lipca 2007 r. – PONIEDZIAŁEK
Imieniny: Brygidy, Bogny, Bolesława
LITURGIA SŁOWA:
Ga 2, 19 – 20
Psalm 16
EWANGELIA: J 15, 1 – 8

24 lipca 2007 r. – WTOREK
Imieniny: Kingi, Krystyny, Kunegundy
LITURGIA SŁOWA:
Wj 14, 21 – 15, 1
Psalm Wj 15
EWANGELIA: Mt 12, 46 – 50

25 lipca 2007 r. – ŚRODA
Imieniny: Jakuba, Krzysztofa, Walentyna
LITURGIA SŁOWA:
2 Kor 4, 7 – 15
Psalm 116B
EWANGELIA: Mt 20, 20 – 28

26 lipca 2007 r. – CZWARTEK
Imieniny: Joachima, Anny, Mirosławy
LITURGIA SŁOWA:
Syr 44, 1. 10 – 15
Psalm 132
EWANGELIA: Mt 13, 16 – 17

27 lipca 2007 r. – PIĄTEK
Imieniny: Julii, Natalii, Cezarego
LITURGIA SŁOWA:
Wj 19, 17; 20, 1 – 17
Psalm 19
EWANGELIA: Mt 13, 18 – 23

28 lipca 2007 r. – SOBOTA
Imieniny: Wiktora, Aliny, Walentego
LITURGIA SŁOWA:
Wj 24, 3 – 8
Psalm 50
EWANGELIA: Mt 13, 24 – 30

POWRÓT DO RAJU

„Pan Bóg wziął (...) człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden” (Rdz 2,15). Jednak do pełni szczęścia czegoś człowiekowi brakowało. Mimo rozkoszy przebywania ze Stwórcą czuł się samotny. Bóg widząc to rzekł: „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2,18). Przygotował dla człowieka wspaniałe cuda natury, pokazał mu najpiękniejsze zwierzęta lądowe i ptaki. Żadna z propozycji nie była jednak wypełnieniem pragnień mężczyzny. Wpadł w zachwyt dopiero wtedy, gdy zobaczył kobietę: „Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała!” (Rdz 2,21).

Zapanowała wówczas w życiu człowieka pełna harmonia. Przeżywał ją w relacji do Boga, do siebie samego i do drugiej osoby. Ogród Eden stał się rzeczywiście miejscem szczęśliwym. Ale pewnego dnia przebiegły wąż skusił kobietę i mężczyznę do grzechu. Raj został utracony. Harmonia w człowieku przepadła, gdy ten zdecydował się odwrócić od Boga i żyć po swojemu. Jesteśmy wolni, otrzymaliśmy od naszego Stwórcy dar wolności – możemy robić to, co nam się podoba. Możemy sami sobie ułożyć życie według własnych pomysłów, odrzucając dekalog i przesłanie Ewangelii. „Człowiek może powiedzieć Bogu: «Nie». Człowiek może powiedzieć Chrystusowi: «Nie». Ale – pytanie zasadnicze: «Czy wolno? I w imię czego wolno?»”. Takie pytanie stawiał kiedyś Jan Paweł II na krakowskich Błoniach (10.VI.1979 r.). Odwrócenie się od Boga jest także odwróceniem się od siebie, od podstawy swojej tożsamości.

Stale jesteśmy kuszeni, aby stać się jak Bóg i decydować o tym, co jest dobre, a co złe – nie oglądając się na swojego Stwórcę. W relacjach z innymi ludźmi kierujemy się pychą panoszącą się w głębi naszego wnętrza. Pozwalamy, aby rządziło nami to, co powierzchowne, oddajemy władzę gorącym emocjom albo zimnemu wyrachowaniu.

„W miłości nie ma lęku” (1 J 4,18). Odwracając się od Boga, który jest Miłością, nasze relacje z innymi zostają naznaczone nieufnością i strachem. Konsekwencją jest ucieczka lub agresja, a także żądza panowania. Druga osoba staje się konkurentem. Nawet współmałżonek może stać się dla nas konkurentem. Jeden zaczyna oskarżać drugiego. Gdy kobieta i mężczyzna zgrzeszyli, przestraszyli się Boga i ukryli przed Nim. Potem Adam zaczął oskarżać swoją żonę. Oboje zobaczyli, że są nadzy i zawstydzili się – utracili pozytywne spojrzenie na siebie.

Konsekwencje grzechu pierworodnego, które często odkrywamy w naszych małżeństwach, to chęć dominacji, egoizm, pragnienie niezależności oraz posiadania drugiego na własność. Różnice osobowości współmałżonków zamiast przyczyniać się do wzrostu i jedności, stają się powodem konfliktu.

Jest jednak nadzieja. Jeszcze dzisiaj mamy możliwość chociaż w jakiejś części poznać szczęście ogrodu Eden. Tak jak przez jednego człowieka je utraciliśmy, tak przez jednego Człowieka możemy to szczęście jeszcze obficie odzyskać (por. Rz 5).

Każdego dnia Chrystus pokornie puka do naszych drzwi. Jeśli Go u siebie serdecznie przyjmujemy, odzyskamy utraconą harmonię. On, źródło prawdziwej Miłości, przychodzi do nas, którzy często czujemy się niekochani i zapewnia: Jesteś kochany! Jesteś kochana! Przychodzi do nas, którzy często czujemy się niezdolni do dawania miłości i mówi: Jesteś zdolny do miłości! Jesteś powołana do dawania miłości! Nie polegaj na swoich własnych siłach i pomysłach. Poddaj się całkowicie mojej Miłości.

Sylwester Szefer

ŻYCZENIA

W 50. rocznicę ślubu Leokadii i Mariana
w 40. rocznicę ślubu Izabeli i Józefa
w 40. rocznicę ślubu Teresy i Tadeusza
w 35. rocznicę ślubu Danuty i Krzysztofa
w 30. rocznicę ślubu Jadwigi i Stanisława
w 25. rocznicę ślubu Anny i Grzegorza
w 56. rocznicę urodzin Stanisława
w 40. rocznicę urodzin Agnieszki
w 18. rocznicę urodzin Adama
w 10. rocznicę urodzin Wiktorii
w 4. rocznicę urodzin Martyny
łaski zdrowia, Bożego błogosławieństwa, spełnienia
marzeń, darów Ducha Świętego, opieki Matki Najświętszej
i wszelkich potrzebnych łask na każdy dzień życia

Redakcja

